

DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Białostocka 10 gr.

DZIENNIK ILUSTROWANY

Komuniści w Gdyni Zlikwidowanie całej organizacji

Przed kilku dniami dokonano w Gdyni licznych aresztowań wśród komunistów. Okazuje się, że przy wodcami komunistycznej jacejki w Gdyni byli dwaj osobnicy z Gdańska, płatni funkcjonariusze komunistycznej partii, głównym zadaniem których było organizowanie marynarzy i robotników transportu wodnego.

Na cel ten, partia asygnowała większe fundusze, które, jak stwierdzono, prowadzący tracił w nocnych lokalach rozrywkowych w Gdyni.

Zlikwidowany został przez władze śledcze komitet okręgowy K. P. P. w Gdyni, oraz komitet dzielnicowy, na przedmieściu zwanym „Męksyk“, zamieszkałym przeważnie przez żywoł bezrobotny.

Z wybitniejszych działaczy komunistycznych jacy zostali aresztowani, wymienić należy Stanisława Suszyńskiego, portjera kinowalca „Dokola“ którego zesłanki wala się praca organizacyjna; Leona Skoczka i Franciszka Milewczyka zajmujących się kolportażem babuty komunistycznej, oraz Jana Rawskiego, Maksymiliana Targa-

czewskiego, Stanisława Julewicza, Krauzego Rajcholda i Stanisława Wojdy, którzy pełnili rolę kierownicze. Wszyscy osadzeni są do czasu rozprawy sądowej w więzieniu. (w.).

Energiczne dochodzenie, przeprowadzone przez warszawską policję śledczą, w sprawie tajemniczego zabójstwa, dokonanego na osobie 24-letniego Jana Wiśniewskiego, funkcjonariusza urzędu pocztowego Warszawa XV, o czym obszernie donosiliśmy wczoraj, zostało zakończone.

Sekcja zwłok, ustaliła, że śmierć Wiśniewskiego nastąpiła wskutek krwotoku wewnętrznego i zaduszenia piaskiem.

Zbrodnia popełniona została na tym placu. Po kilku chwilach wyznika między nimi sprzeczka o pieniądze. Na krzyki zawił się „kawaler księżycy“, sutener, podający się za Jana Kowalskiego, który wszczął bójkę z Wiśniewskim. W czasie bójki Kowalski ugodził Wiśniewskiego olbrzymim kamieniem w klatkę piersiową.

Niezwykły pomnik głodu i nędzy

LIPSK, 6.5. — W Freiburgu w Saksonii dokonano w dniu „Święta Pracy“ odsłonięcia nie zwykłego pomnika, mającego po wszystkie czasy upamiętnić ciężkie położenie Narodu niemieckiego.

Na cokole granitowego pomnika widnieje napis: „Głód i nędza, niezgoda i śmierć, 1918 — 1933 — Panie bądź nam łaskawym“.

Sprawca mordu seksualnego został ujęty przez policję.

Na trop ten naprowadziła władze pozycja zwłok oraz niektóre szczegóły ubrania zamordowanego.

Przeprowadzono obławy na terenie pl. Broni i okolic, przesłuchania świadków ustaliły, iż Wiśniewski, wracając przez pl. Broni na Marymont, do swego mieszkania przy ul. Włociańskiej 45, został zaczepiony przed parkiem Traugutta przez jedną z kobiet, które

tomny twarzą na ziemię. Kowalski uciekł. Wiśniewski po kilku minutach, pozostawiony bez pomocy lekarskiej, w czasie tym widać się nieprzytomny na ziemi.

zadusił się piaskiem. Kowalskiego aresztowano o świcie i osadzono w więzieniu. Zabójca początkowo wypierał się winy, jednak, wzięty na krzyżowy ogień pytań,

przyznał się do uderzenia Wiśniewskiego kamieniem w klatkę piersiową.

(0)

Wielka kradzież radu

BOLONIA, 6.5. — W gabinecie radiologicznym tutejszego szpitala dokonano kradzieży radjum wartości 150.000 lirów. Radium skradziono z kasy ogniowatej gabinetu.

Tajemnicze samobójstwo kapitana żandarmerji

GDYNIA, 6.5. W nocy z 3 na 4 maja posterunkowy pełniący służbę na ul. Świętojańskiej około godziny 4 rano zaalarmowany został rewolwerowym strzałem i niezwłocznie pośpieszył na miejsce wypadku.

Przy wejściu do klatki schodowej w domu Pilza, posterunkowy Boniewicz ujrzał leżące w kału ży krwi oficera żandarmerji, do wódce oddziału morskiego kpt. Jana Krzywzaka, obok zwłok którego spazmowała żona denata.

Okazało się, że kpt. Krzywzak celnym strzałem w skroń, który spowodował natychmiastową śmierć, pozbawił się życia po opuszczeniu kabaretu „Adria“, gdzie w gronie znajomych wesoło spędzał czas, nie czując się zdradzając samobójczych zamiarów.

Zwłoki kpt. Krzywzaka zostały zabezpieczone do czasu przybycia komisji sądowo-lekarskiej, przy czym o tragicznym wypadku zawiadomione zostały prokuratora

wojskowa w Grudziądzu i Dowództwo floty w Gdyni.

O powodach tego samobójstwa krawa w Gdyni różnorakie wersje.

Włochy--Jugosławia 2:1

RZYM, 6.5. — Tel. wł. — W dalszym ciągu meczu Włochy — Jugosławia o pułhar Davisa Jugosławianie odnieśli niespodziewane zwycięstwo w grze podwójnej: Kukuljevic, Bemcec pobili Morpurga, Rado, w stosunku 12:14, 6:2, 1:6, 6:4, 6:3.

Potworna zbrodnia Zabił żonę krzyżem

Nowa potworna zbrodnia wydarzyła się w Warszawie. Oto na szosie wiodącej z Wierzbna do Wilanowa znaleziono wczoraj rano jakiegoś nieprzytomnego mężczyznę.

Jak się później okazało, był to Jan Pietrasik zamieszkały przy ul. Chocimskiej 27. Pietrasik był żonaty i miał 12-letnią córkę. Z żoną żył w mezo-dzie i często się awanturował, gdy pod

Wczoraj Pietrasik wrócił do domu około północy w stanie nietrzeźwym i wszczął ofrąza kłótnię z żoną. Jak stwierdzają sąsiedzi hałasy i krzyki trwały około kwadransa, potem wszyscy ucichli.

Dopiero około 5-ej rano Pietrasik za pukał do mieszkania dozorczyń.

Best a'skie napady hit'erowców w okręgu Saary

STRASBURG, 6.5. — Z okręgu Saary nadchodzi w dalszym ciągu informacje o gwałtach dokonywanych przez hitlerowców.

Ostatnio porwano ze wsi Einoed młodego chłopca, niejakiego Thibault i wywieziono go poza granice

okręgu. Żandarmerja graniczna, chociaż obserwowała wypadek, nie uczyniła nic, aby zatrzymać samochód, w którym uwieziono skrapowane sznurami chłopca. Zawieziony do więzienia w Zweibrücke w Palatynacie. Thibaut został okrutnie zbity. Również brak informacji o właścicielu barki na Renie, alzatczyku Józefie George, ojcu 7-ga dzieci, który został aresztowany na terytorjum Badenii. George'owi zarzucano, iż wyrażał się ujawnie o Hitlerze. Nauczyciel szkoły powszechnej Duffingen zbity został w bestialski sposób na ulicy za to, iż w dniu 1 maja nie zwolnił dzieci z zajęć szkolnych.

Prasa paryska stwierdza, że w tych wszystkich wypadkach jest pewna określona metoda, dyktowana na zewnątrz. Okręg Saary jest w dalszym zdobywany w ten sposób przez Niemcy i przygotowywany do plebiscytu w r. 1935. Prasa paryska z zaniepokojeniem zanymuje, jakie metody przeciwdziałania stracają okręgu Saary zuchwałostwom hitlerowców.

Głodówka Gandhiego

LONDYN, 6. 5. Z Bombaju donoszą, że wszystkie usiłowania, zmierzające do skłonienia Gandhiego do zaniechania, lub w najgorszym razie odroczenia głodówki, pozostały bez skutku. Gandhi rozpocznie swój strajk głodowy tak, jak zapowiedział w poniedziałek.

Zastanówmy się trochę...

Niepoczytali

Wśród wielu ponurych szaleństw średniowiecza wysiada się na jeden z pierwszych planów czarna i krwawa plama — inkwizycja i sprawy z nią związane.

Twórcami i wykonawcami tego zbiorowego obłędu była rasa specjalnych fanatyków, którzy w imię swojej idei nie cofali się przed niczym, odmawiali prawa do życia wszystkim co się im przeciwstawiło i w szaleńczeniowym pomieszczeniu poleć goryżkami każdą zbrodnię jeśli tylko im — na cześć przysięgi — się miała.

Ci sami ludzie byli promotorami słynnej krucjaty dziecięcej dla odebiorcia Grobu Świętego, w której śmierć poniosło dziesięć tysięcy dzieci.

Z tego trzech ludzi wyszedł słynny młot Savonarola, który stworzył „armie dzieci Bożych”, palące druki, obrazy i książki na stosach, denuncjująca własnych rodziców.

Albowiem jednym z krucjacych i rzadko w dziejach spotykanych obłędów tego pomieszczenia wszelkich pojęć zasadniczych było właśnie włączanie dzieci do rozgrywek, walk i sporów dorosłych.

Tyle nam mówi historia.

Portacimy teraz to mroczne czasy i rozstrzygnijmy się: dokąd się idzie?

Przy jednym z dziełków wychodzących z stoczki, ukazuje się już od dłuższego czasu dodatek tygodniowy, p. t. „Przyjaciel Dzieci”.

Forma jego pozwala nam przypuszczać, że przeznaczony jest, zgodnie z tytułem, dla młodocianych.

Poeta w więzieniu

LUBLIN, 6.5. Główna była w swoim czasie sprawa p. Łobodowskiego autora zbioru poezji „O czerwonej krwi”.

W utworach tych władze prokuratorskie dopatrzyły się znamion orzeczniwa przeciwko reżymowi religijnym i pobiegłemu Łobodowskiego do odpowiedzialności karnej. Sąd skazał go na 2 lata więzienia i zawiesił wykonanie tej kary na 2 lata.

Na skutek apelacji skazanego, lubelski sąd apelacyjny zmienił wyrok pierwszej instancji w tym kierunku, że nie znał okoliczności, okrzemawiających za zawieszenie skazanemu kary i wymierzył mu karę 2 lat więzienia bez zawieszania jej wykonania.

Fanazyzm wyznaniowy w Irlandji

DUBLIN, 6.5. — Niezwykle wypadek fanatyzmu wyznaniowego zaszedł w Belfastcie, w gmachu parlamentu Irlandji Północnej, gdzie został zniszczony obraz, wyobrażający Wilhelma Orańskiego w otoczeniu wybitnych współczesnych osobistości.

Obraz obłano farbą i pokrajano nożami z powodu, iż jedna z tych postaci ma wyobrażać papieża.

Trochę sprawców zamachu aresztowano.

nych, nie starszych od lat dziesięciu, czwelników.

O czymże się tam pisze tym dzieciom, które w tej chwili prze-

Represie za obchód 3-go maja Landrat w Sztumie prześladowuje Polaków

KRÓLEWIEC, 6.5. — Jak donoszą z Susza, na polecenie landrata w Sztumie, sekretarzowi związku Polaków oraz przewodniczącemu polskiego związku szkolnego powiatu sztumskiego, zostały odebrane paszporty, ponieważ brali oni udział w uroczystościach 3 maja w Inowrocławiu.

Ciężka katastrofa lotnicza Pilot zabity--samolot strzaskany

BERLIN, 6.5. — Na lotnisku berlińskim Johannisthal wydarzyła się dziś katastrofa lotnicza.

Jednosobowy samolot sportowy uderzył podczas lotu ćwiczebny w komin wysokości 38 m. i spadł przez otwór wybity w dachu do hangaru.

Pilot, inż. Abraham z lotniczego zakładu doświadczalnego, poniósł śmierć na miejscu. Samolot uległ zupełnemu zniszczeniu.

Ni granicy sowiecko-mandżurskiej gromadzą się groźne chmury

CHARBIN, 6.5. — Nowa nota rządu Mandżukuo do rządu Z. S. R. R., domagająca się natychmiastowego uwolnienia więźniów i lokomotyw, należących do Wschodnio-Chińskiej linii kolejowej oraz wyrażająca powątpiewanie co do praw Sowietów, opierających się na układach z 1924 r. uważana jest tu za oznakę zbliżającej się akcji bezpośredniej oraz za dowód większego jeszcze napięcia między oboma królami.

Oddziały kawalerji japońskiej w Hailar zostały wzmocnione

Jeszcze jeden gmach watykański zagrożony katastrofą

CITTA DEL VATICANO, 6.5. W fundamentach gmachu watykańskiego muzeum geologicznego wykryto szereg szczelin.

Ustalono, że wiązania metalowe, łączące bloki kamienic, zżarte rdzą, popękały.

Muzeum zamknięto. Na miejsce ma zejść specjalna komisja techniczna. Jak wiemy, w zeszłym roku Biblioteka Watykańska uległa częściowo wężom zniszczeniu wskutek zawalenia się sufitu).

Skazanie wywrotowców przez sąd w Częstochowie

CZESTOCHOWA, 6.5. — Tel. wł. — W sądzie okręgowym w Częstochowie toczyła się wczoraj rozprawa przeciwko ósmu komunistom oskarżonym o prowadzenie propagandy wywrotowej we wsiach pod Częstochową.

Główny oskarżony Antoni Kondraszewski z Piotrkowa zakładał wśród chłopów... kółka szachistów.

Sprawę jego po przeprowadzeniu do

Pierwszy wykład prof. Einsteina w uniwersytecie brukselskim

BRUKSELA, 6.5. W uniwersytecie imięjszym prof. Einsteina wygłosił pierwszy z serii wykładów. Wykłady te nie są publiczne. Jako słuchacze dopuszczani są tylko

profesorowie, doktorzy i t. zw. doktoranci.

Wchodzącego do sali prof. Einsteina powitali rektorzy czterech uniwersytetów belgijskich.

Nowe nadużycia p. Prokoppa?

Specjalna komisja śledcza, która bada od kilku tygodni gospodarke w warszawskiej straży ogniowej, w związku z wykrytymi nadużyciami, o których już było pisaliśmy, podobno wpadła na ślad nowych obrzydliwych nadużyć i defraudacji.

Szczegóły nie mogą być narazie podane, w każdym razie, według pogłoszek, nowowkryte nadużycia są o wiele większe, niż wykryte dotychczas.

Letnia rezydencja papieża

W Watykanie mówi się, że papież poecił ostatecznie przygotować swoją letnią rezydencję w Castel Gandolfo na lipiec. Po pierwszej serii wiekich uroczystości na wzgórzu watykańskim, papież w lipcu udałby się na kilkudniowy odpoczynek do Castel Gandolfo.

Koszty restauracji tego letniska wynoszą do tej pory milion 250 tysięcy lirów.

Herriot powrócił z czem przyjechał?

HAWR, 6.5. W piątek o g. 21.15 przybił do portu tutejszego parowiec „le de France” na którym powrócił do Francji ze Stanów Zjed. Herriot, delegat rządu francuskiego na konferencje w Waszyngtonie.

Zaraz po przerezeniu mostku weszli na statek celem powitania Herriota min. spraw zagr. Paul Boncour, min. spraw wewn. Chaufemes i podsekretarz stanu rady ministrów Guy la Chambre. Po powitaniu się z przybyłymi Herriot opuścił statek, udając się na dworzec kolejowy, gdzie oczekiwał na niego specjalny pociąg.

W Hawrze tłumy publiczności witały owacyjnie Herriota.

PARYŻ, 6.5. W czasie jazdy pociągiem między Hawrem a Paryżem Herriot oświadczył, co następuje przedstawicielowi agencji „Mawasa”.

— Omawiałem z prezydentem Rooseveltem cztery zasadnicze sprawy. 1) sprawę światowej konferencji gospodarczej, 2) sprawę rozbrojenia i bezpieczeństwa, 3) sprawę porozumienia celowego między 29 kwietnia a 12 czerwca, t. j. terminem zwrotania światowej konferencji ekonomicznej oraz 4) kwestję długów.

We wszystkich wymienionych sprawach przywożę rządowi możliwości.

Malinowska skazana na więzienie Wykonanie wyroku zawieszono

Wczoraj o godzinie 12.30 sąd okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w procesie inżynierowej Malinowskiej, oskarżonej o postępowanie przyjaźni z mężem, Olgi Mogiła.

Sąd skazał oskarżoną na półtora roku więzienia, ze względu jednak na jej zachowanie oraz ciężkie przeżycia, które przeszła, wykona nie kary zawieszil.

żyjąca bodajże jedyny (i jakże krótki) okres życia wolny od walki o byt, od walki klas, od walki bratobójczej, od tych wszystkich zmasaż, niedz i nieszczęść będących udziałem dorosłego człowieka.

Oddajmy głos temu tygodnikowi:

Różne są przecie światła. Są światła religijne, które obchodzą wyzawcy różnych bogów i bożków, podcaż, kiedy wyznawcy zupełnie innych bogów mają post, albo dzień powazeden, albo dzień żałoby.

A nasze światło, światło Pierwszego Maja, łączy wszystkie narodowości i nie opada się na żadne religie... Pochoy, głoszące bunt przeciw wyszykow, przeciw wojnie, przeciw faszyzmowi, mają ją kościoty różnyet wyznaz.

Klasa pracująca, klasa walcząca o nowa, lepsze jutro, przynosi jedność narodów i ras, przynosi zgodę i braterswo, a burzy wszelkie bałwochwactwo. Słowo „bór” w każdym języku wyznawia się inaczej, inaczej wyznawia się wszędzie słowo „okrzyknąć” — a jedno na całym świecie jest słowo socjalizm, które rozumieją wszyscy.

Trudno! Już tak widocznie być musi, że sześciolatek dziecko ma potępić dobry miliard przynajmniej dorosłych, jako kłamiących się różnym „bogom i bożkom”.

Trudno! Już tak widocznie być musi, że się nie tylko dzieci „nawraca”, ale uczy się odraz obrzania i nietolerancja w stosunku do wszystkich, którzy mają nieścisłcie kłaniać się „bożkom” czyli wierzyć inaczej.

I czyż trzeba skurat właśnie światła własnego, by w tym uroczystym dniu wszystkie cudze światła zniewazzać?

Alto to jeszcze nic... Czytajmy dalej!

Wyjdźmy młodzie i dzieci na ulice, na place, na pochód! Nie pożyczmy dziś tłumom kłęczec w mrocznych hociolach.

Nie! Dziękujemy wam, panowie! Bardzo was lubimy, ale nie możemy organizmie znieść średniowiecza! W żadnej formie! I chcemy, by chociaż dziecko było wolne od „walki, pochodów” i t. d. Wszynko jedno, czy to robicie wy, czy rząd Savonarola!!!

I wyobraźcie sobie, że dlatego tego chcemy, że Kochamy dzieci. Wszystkie. Zarówno burżujkie, jak i robotnicze. A nawet dzieci psów i działaczów politycznych.

Daćcie spokój panowie! Stary mpiar Savonarola wyszedł z grobu i swoją czernią w kierunku waszej czerwieni powiewał.

Wódz „armii dzieci Bożych” się wam kłania!!!

Wśród wielu ponurych szaleństw średniowiecza wysiada się na jeden z pierwszych planów czarna i krwawa plama — inkwizycja i sprawy z nią związane.

Twórcami i wykonawcami tego zbiorowego obłędu była rasa specjalnych fanatyków, którzy w imię swojej idei nie cofali się przed niczym, odmawiali prawa do życia wszystkim co się im przeciwstawiło i w szaleńczeniowym pomieszczeniu poleć goryżkami każdą zbrodnię jeśli tylko im — na cześć przysięgi — się miała.

Ci sami ludzie byli promotorami słynnej krucjaty dziecięcej dla odebiorcia Grobu Świętego, w której śmierć poniosło dziesięć tysięcy dzieci.

Z tego trzech ludzi wyszedł słynny młot Savonarola, który stworzył „armie dzieci Bożych”, palące druki, obrazy i książki na stosach, denuncjująca własnych rodziców.

Albowiem jednym z krucjacych i rzadko w dziejach spotykanych obłędów tego pomieszczenia wszelkich pojęć zasadniczych było właśnie włączanie dzieci do rozgrywek, walk i sporów dorosłych.

Tyle nam mówi historia.

Portacimy teraz to mroczne czasy i rozstrzygnijmy się: dokąd się idzie?

Warszawianin i łodzianin syndykami „Widzewskiej Manufaktury”

ŁÓDZ, 6.5. — Tel. wł. — W wydziale handlowym łódzkiego sądu okręgowego odbyła się wczoraj rozprawa w sprawie „Widzewskiej Manufaktury”.

Sąd wyznaczył syndykami tymczasowymi p. Hupertę z Warszawy i dotychczasowego kuratora masy upadłości p. Eborowicza. (Ro.)

Wycieczka czechosłowackich bawelniarzy zwiedza Gdynię

— Od kilku dni przebywa w Polsce delegacja Związku Bawelniarzy oraz wielkich firm ekspedycyjnych czechosłowackich.

Jak się dowiaduje Aienca „Iskra”, przemysłowcy czechosłowaccy przyjęci byli na audiencję przez p. wiceministra komunikacji inż. J. Gallota.

Delegacja przemysłowców czechosłowackich wyjechała do Gdyni dnia 5-go b. m. Wczoraj delegacja ta zapoznała się szczegółowo z gdyniemi urządzeniami portowymi.

Gosciom czechosłowackim towarzyszy przedstawiciel polskich kolei państwowych, Rady Portu gdynińskiego oraz gdańskiego w Pradze czechkiej, p. Butler oraz nacelnik wydziału ministerstwa komunikacji, p. W. Matoga.

Las pełen amunicji

BRUKSELA, 6.5. — Prace nad wydobyciem pocisków w lesie Houthulst, jakie Niemcy zostawili tam w czasie wielkiej wojny, trwają do chwili obecnej i nie są bynajmniej na ukończeniu. Znajdują się tam jeszcze olbrzymie ilości niewystrzelonych pocisków, które grożą ciągłym niebezpieczeństwem.

Wśród nich olbrzymia ilość składa się z pocisków gazowych. Prace polegające na oczyszczeniu lasu Houthulst, prowadzone są w takim tempie, iż tygodnio wo usuwane jest stamtąd około 10.000 kg. rozmaitego rodzaju materiału wybuchowego.

Wieści nieludowe

BANKNOTY
Dol. Stan. Zjedn. 7.35. Marka niemiecka 2.04.

METALE
Dolar złoty 9.40. Rubel złoty 5. Rubel srebrny 1.5. Srebrny bilon rosyjski 0.7.

DEWIZY
Berlin 210. Holandia 358.5. Londyn 29.75. Paryż 35.11. Praga 26.54. Sewalcarla 172.35. Włochy 46.4. Czerwoniec 1.18.

Nim słońce wzejdzie, rosa oczy wyje... Kryzys skończy się wtedy -- kiedy przestanie być dobrym interesem

Coraz więcej jest ludzi na świecie, którzy nie wiedzą więcej, czy rano będą mieli co jeść. A jednak nie rzadko dowiadujemy się, że to tu to tam niszczone są wielkie ilości zapasów żywności, jak zboże, kawa i in. Ostatnio Dunaj pochłonił większe zapasy chmielu czeskiego.

Rzeczy te, które wszak wcale

nie świadczą, aby na świecie brak było produktów pierwszej potrzeby, dzieją się w obliczu faktu istnienia milionów rzesz głodnych. Najjaskrawsze go pod tym względem dowodu dostarczają Stany Zjednoczone Ameryki Północnej — ten kraj do niedawna jeszcze słynący z dobrobytu — gdzie doliczono

się już 17 milionów ludzi nie zarobkujących i walczących z nędzą, a gdzie jednocześnie najczęściej powtarza się zjawisko niszczenia produktów masowej potrzeby.

Cóż więc jest powodem takiego stanu rzeczy — zapyta każdy?

Powodów jest wiele i wiele o nich mówi się i pisze. Ale, zdaje się, że najistotniejszy jest ten, o którym głośno nie mówi się. Otóż stan taki będzie trwał dopóty, dopóki istnieje bieda ludzka, którzy będą na nim zarabiali. Inaczej mówiąc, kryzys zniknie wówczas, kiedy już nikomu nie będzie się opłacał.

W tem paradoksalnem napozór ujęciu rzeczy tkwi ta niewątpliwa prawda, że istnieją organizacje wielkokapitalistyczne, które

Dolar znowu słabiej wczoraj 7.35

Gdy w piątek wieczorem dolar zwykował do zł. 7.47, dzień wczorajszy rozpoczął się nową zniżką i obwlowo tranzakcje są dokonywane po zł. 7.35 i 7.33. Ruble złote obracane są po 5 zł. i dolar złoty po zł. 9.42.

W związku z powtórna zniżką dolara, panuje duża zniżka papieru

rów procentowych, a zwłaszcza dla 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej.

Bank Polski płacił za dolara zł. 7.35.

W godzinach południowych notowania dolara utrzymały się na tym samym poziomie, co rano.

Warszawianin i łodzianin syndykami „Widzewskiej Manufaktury”

ŁÓDZ, 6.5. — Tel. wł. — W wydziale handlowym łódzkiego sądu okręgowego odbyła się wczoraj rozprawa w sprawie „Widzewskiej Manufaktury”.

Sąd wyznaczył syndykami tymczasowymi p. Hupertę z Warszawy i dotychczasowego kuratora masy upadłości p. Eborowicza. (Ro.)

Herriot powrócił z czem przyjechał?

HAWR, 6.5. W piątek o g. 21.15 przybił do portu tutejszego parowiec „le de France” na którym powrócił do Francji ze Stanów Zjed. Herriot, delegat rządu francuskiego na konferencje w Waszyngtonie.

Zaraz po przerezeniu mostku weszli na statek celem powitania Herriota min. spraw zagr. Paul Boncour, min. spraw wewn. Chaufemes i podsekretarz stanu rady ministrów Guy la Chambre. Po powitaniu się z przybyłymi Herriot opuścił statek, udając się na dworzec kolejowy, gdzie oczekiwał na niego specjalny pociąg.

W Hawrze tłumy publiczności witały owacyjnie Herriota.

PARYŻ, 6.5. W czasie jazdy pociągiem między Hawrem a Paryżem Herriot oświadczył, co następuje przedstawicielowi agencji „Mawasa”.

— Omawiałem z prezydentem Rooseveltem cztery zasadnicze sprawy. 1) sprawę światowej konferencji gospodarczej, 2) sprawę rozbrojenia i bezpieczeństwa, 3) sprawę porozumienia celowego między 29 kwietnia a 12 czerwca, t. j. terminem zwrotania światowej konferencji ekonomicznej oraz 4) kwestję długów.

We wszystkich wymienionych sprawach przywożę rządowi możliwości.

Wśród wielu ponurych szaleństw średniowiecza wysiada się na jeden z pierwszych planów czarna i krwawa plama — inkwizycja i sprawy z nią związane.

Twórcami i wykonawcami tego zbiorowego obłędu była rasa specjalnych fanatyków, którzy w imię swojej idei nie cofali się przed niczym, odmawiali prawa do życia wszystkim co się im przeciwstawiło i w szaleńczeniowym pomieszczeniu poleć goryżkami każdą zbrodnię jeśli tylko im — na cześć przysięgi — się miała.

Ci sami ludzie byli promotorami słynnej krucjaty dziecięcej dla odebiorcia Grobu Świętego, w której śmierć poniosło dziesięć tysięcy dzieci.

Z tego trzech ludzi wyszedł słynny młot Savonarola, który stworzył „armie dzieci Bożych”, palące druki, obrazy i książki na stosach, denuncjująca własnych rodziców.

Albowiem jednym z krucjacych i rzadko w dziejach spotykanych obłędów tego pomieszczenia wszelkich pojęć zasadniczych było właśnie włączanie dzieci do rozgrywek, walk i sporów dorosłych.

Tyle nam mówi historia.

Portacimy teraz to mroczne czasy i rozstrzygnijmy się: dokąd się idzie?

Malinowska skazana na więzienie Wykonanie wyroku zawieszono

Wczoraj o godzinie 12.30 sąd okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w procesie inżynierowej Malinowskiej, oskarżonej o postępowanie przyjaźni z mężem, Olgi Mogiła.

Sąd skazał oskarżoną na półtora roku więzienia, ze względu jednak na jej zachowanie oraz ciężkie przeżycia, które przeszła, wykona nie kary zawieszil.

Las pełen amunicji

BRUKSELA, 6.5. — Prace nad wydobyciem pocisków w lesie Houthulst, jakie Niemcy zostawili tam w czasie wielkiej wojny, trwają do chwili obecnej i nie są bynajmniej na ukończeniu. Znajdują się tam jeszcze olbrzymie ilości niewystrzelonych pocisków, które grożą ciągłym niebezpieczeństwem.

Wśród nich olbrzymia ilość składa się z pocisków gazowych. Prace polegające na oczyszczeniu lasu Houthulst, prowadzone są w takim tempie, iż tygodnio wo usuwane jest stamtąd około 10.000 kg. rozmaitego rodzaju materiału wybuchowego.

Wieści nieludowe

BANKNOTY
Dol. Stan. Zjedn. 7.35. Marka niemiecka 2.04.

METALE
Dolar złoty 9.40. Rubel złoty 5. Rubel srebrny 1.5. Srebrny bilon rosyjski 0.7.

DEWIZY
Berlin 210. Holandia 358.5. Londyn 29.75. Paryż 35.11. Praga 26.54. Sewalcarla 172.35. Włochy 46.4. Czerwoniec 1.18.

Poznajmy naszego sąsiada Gigantyczna praca Sowietów

nad rozwojem przemysłu i rolnictwa

Po wykonaniu w ciągu 4-eh lat planu "piatiletki" w Sowietach, obecnie opracowuje się nowe plany dalszego rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki Z. S. R. R.

Prasa sowiecka zapowiada, że w roku bieżącym przemysł sowiecki powinien wzrosnąć w porównaniu z rokiem 1932 co najmniej o 16,5 proc., czyli o efektywne 4,811 milionów rubli.

Jeżeliby tak było istotnie, przyrost ten przewyższyłby o 45 proc. produkcję przemysłową z czasów przedwojennych.

Produkcja czterech przemysłów: ciężkiego, lekkiego, spożywczego i drzewnego ma wynieść w roku bieżącym 34 mld. rubli, wobec około 30 mld. rubli w roku poprzednim.

Obok planu produkcji przemysłowej, ustalono już także plan prac inwestycyjnych na rok 1933. Na ten cel przeznaczono 10.106,8 milionów rubli. Dzięki tym inwestycjom, jeszcze w roku bieżącym będzie można uruchomić cały szereg wielkich przedsiębiorstw.

W dziale budowy maszyn będą uruchomione dwa potężne kombinaty.

Urałmaszstroi i Kramaszstroi, następnie fabryka traktorów w Czelabińsku, fabryka lokomotyw w Ługańsku. W dziale hutnictwa — zamierzone jest uruchomienie 15 wielkich pieców z roczną produkcją prawie 4 milionów ton surowki żelaza, 45 pieców martenowskich z roczną produkcją około 3 milionów ton stał. 15 pieców elektrycznych, 15 odlewni metali, 15 bloomingów, 4 odlewni rur i t. d.

W dziale opalowym zamierzona jest eksploatacja szeregu nowych kopalń węgla i ropy. Także zapowiadany jest wielki rozwój w dostarczaniu energii elektrycznej. Siła wszystkich elektrowni

sowieckich ma wzrosnąć, jeszcze w bieżącym roku o 1,100 tysięcy kławatów.

Dzięki powodzenia osiągniętemu w dziedzinie przebudowy społecznej gospodarstwa rolnego, jak pisze prasa sowiecka, rozwiązane zostało całkowicie główne zadanie pierwszego okresu rozwoju rolnictwa — ogromne zwiększenie obszaru zasiewów.

W ciągu pierwszej „piatiletki" obszar zasiewów Z. S. R. R. powiększył się o 21,6 milionów ha, z czego na zboże przypada 8,1 proc., zaś na rośliny techniczne — 75 proc.

Z ogólnego planu inwestycji w

dziedzinie gospodarki rolnej w sumie 6,147,7 milionów rubli, prawie 41 proc. przypada na maszyny rolnicze, traktory, samochody, bydlęta i t. p.

Nie należy najmniej wątpić, że wszystkie te zapowiedzi są obficie okraszane dużą dozą optymizmu.

ale jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, iż w tym stopniu nie spotykamy wyższości pracy ludzkiej, co ma miejsce w Sowietach i jeśli fakt ten porównamy z obywatelstwem, fanatyczną wiarą w konawców we wszystko to co robią, gigantyczne plany sowieckie zaczynają nabierać cech prawdy podobieństwa...

Budowa mieszkań, dróg i wodociągów

Roboty w miastach z Funduszu Pracy

Wobec licznie napływających ze strony związków komunalnych zgłoszeń co do finansowania robót publicznych w miastach przez Fundusz Pracy, dowiadujemy się, że Fundusz Pracy przyznawać będzie pierwszeństwo wodociągom, zwłaszcza gdy wprowadzony będzie przymus korzystania z nich przez mieszkańców miasta.

Inwestycje wodociągowe Fundusz Pracy decyduje się finansować w wysokości 33 — 50 proc. kosztorysu.

Z posród „mnożących się robót publicznych na pierwszy plan Fundusz Pracy wysuwa przygotowanie terenów budowlanych i budowę dróg;

następnie istnieje również możliwość korzystania z kredytów Funduszu Pracy na wykończenie daleko posuniętych budowli zarówno mieszkalnych, jak i innych.

Ponieważ jednak wśród tych miast, w których będzie konieczne prowadzenie robót publicznych, znaleźć się mogą miasta, którym

nie wolno więcej zadłużać się, zwłaszcza zaś na prowadzenie robót bezpośrednio i szybko nie rentujących się, przewidziane jest udzielenie przez Fundusz Pracy dotacji zamiast pożyczek. Władze Funduszu Pracy chcą jednak takie przypadki ograniczyć do zupełnej wyjątkowości.

Związek miast polskich skierował do związków komunalnych specjalne pismo, w którym zaprasza uwagę, że, poszczególnie miasta powinny zachować dużą ostrożność przy podejmowaniu nowych przedsięwzięć, aby nie pogorszyć jeszcze swego stanu finansowego.

Istniejące projekty i kosztorysy tudzież plany finansowania robót powinny przedewszystkiem same miasta poddać gruntownemu rozpatrzeniu, celem ich urealnienia i ustalenia pewnych etapów wykonania całego projektu na wypadek, gdy nie będzie można ze względu na brak środków realizować go od razu w całości.

Związek miast polskich podjął

też starania, aby instytucje kredytu publicznego finansowały te inwestycje miejskie, które będą finansowane częściowo przez Fundusz Pracy.

Związek zabiega w końcu o stosowanie

uraz kolejowych przy przewozach materiałów do robót publicznych i o stworzenie dla tych miast możliwych dogodnych warunków nabycia potrzebnych materiałów dla tych robót.

Miastom, które szczególnie dotkliwie odczuwają brak wodociągów, a których nie stać będzie na ich wybudowanie nawet przy pomocy Funduszu Pracy, Związek miast polskich zaleca stworzenie odrębnej jednostki prawnej dla budowy i eksploatacji wodociągów w poszczególnych miastach w postaci np. spółki mieszanej z udziałem miast, zainteresowanych instytucji, względnie osób prywatnych.

—) * (—

Zgon na starszego człowieka na świecie

LONDYN, 6 S. (P. A. T.) — Korespondent Reutersa w Chinach donosi, że w miejscowości Kiah - Sien zmarł Chińczyk Li-Czang-Jun, z zawodu żołnierz, najstarszy człowiek w Chinach, a niewątpliwie i na całym świecie. Liczył czterdzieści pięć lat.

Li-Czang-Jun zachował do ostatnich chwil żywotność umysłu i sprawność ciała i nie wyżył na więcej, niż 70 lat.

Zainnował się wiele badaniem leśni czyich właściwości ziół i przypisywał swojej długowieczności stałemu staniu pewnej bliżej nieokreślonej rośliny.

CZYTAJĄCIE Przenaj Sportowy

CE: A 50 GR

Koniec czy początek tragedji Zyrardowa (Wrażenia i rozmowy)

W ciemnej celi więzienia, odziany w zgrzebny strój aresztancki, liczy zółtym krokiem wlokące się dni, godziny i minuty zabójca i skazaniec Blachowski...

Taksamo może liczyć kiedyś sekundy, które wiekami się zdają, człowiek i przestępca polityczny rządu carskiej Rosji, w rosyjskiej turmie zamknięty — Blachowski...

Mijają sekundy, godziny, lata...

Gdzieś daleko śpi snem wiecznym wierny sługa straszliwego molocho kapitalizmu, na posterunku i w jego obronie poległy Badin-Koehler...

Ziemia i grube mury więzienne zamknęły w sobie i odgradziły od reszty świata dwie najważniejsze osoby tragedji Zyrardowskiej, choć przez to tragedia — tragedia być nie przestała...

Poszły po świecie szerokie, coraz szersze, dalsze i słabsze kręgi fal, wstrząśniętych hukiem głosnych strzałów na ul. Mazowieckiej w Warszawie...

Wyschła już krew, która się tam polała... Nie wyschły jeszcze łzy, których nawet jest może coraz to więcej... Tem więcej, im więcej jest nędzy ludzkiej i nieszczęścia, w które na chwilę nam owa tragedia wejść pozwoliła...

Ale to najmniej może kogoś obchodzi...

A w kantorze handlowym pp. Bonissac w Paryżu nic się nie zmieniło... Ubyła w potężnym aparacie administracyjnym jedna żywa sprężynka — zastąpiono ją drugą... I to wszystko...

Na miejsce jednego sługi, dru-

Sw. etokradcy w katedrze „14 świętych”

Słynna z licznych pielgrzymek katedra „14 świętych” w Lichenfeld padła ofiarą świętokradztwa.

Wczoraj rano po otwarciu katedry spostrzeżono wylamane tabernakulum, skąd złodzieje zabrali dwa cenne srebrozłote kielichy. — Hostie porozrzucano na ołtarzu.

Prócz tego otwarto kilka skarboniek, oraz skradziono złota lampę wieczną, ufundowaną przez bułgarskiego króla Ferdynanda. Nacym miast przystąpiono do tropienia sprawców zapomocą psów policyjnych.

Złodzieje dostali się do wnętrza katedry przez okno, w którym wybito szybę, a następnie oworzono od wewnątrz.

Po Anglikach -- Szwedzi

Czyżby zanosiło się na nowy proces „sabotażystów” w Sowieciech.

Szkołkowskie pisma donoszą iż władze sowieckie aresztowały na Ukrainie dwu Szwedów, osiedlonych na Ukrainie, pod zarzutem sabotażu na farmach rolniczych.

ci przyszedł... I nic więcej... Bilanse się znowu zgadzają w każdym zerze i każdej jednostce... dywidendy i tantiemy wpływają regularnie do przepastnych kieszeni i złoty polski regularnie w francuskie franki się przemienia... W kantorze paryskim pp. Bonissac, właściciele polskiego Zyrardowa, chlebobawców zmar-



Zamierający Zyrardów. Dorobek czeka na pasażera.



Jedna z ulic Zyrardowskich.

Przebudowa ustroju szkolnictwa średniego

Z dniem 6-ym maja r. b. weszło w życie rozporządzenie ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego z dnia 1-go kwietnia 1933 r., zawierające przepisy wykonawcze o częściowym wykonaniu ustawy o ustroju szkolnictwa.

Rozporządzenie ministra oświaty postanawia, że istniejące w dniu 6-ym b. m. państwowe gimnazja 8-klasowe i progimnazja przystąpią do 4-letniego gimnazja.

Przekształcenie to odbędzie się w ten sposób, że w roku szkolnym 1933—34 wstrzymuje się przyjmowanie kandydatów do klas wyższych.

Z początkiem roku szkolnego 1933—34 przekształca się dotychczasowe klasy III-a według dawnego ustroju na klasy I-a gimnazjum czteroletniego. W następnym roku szkolnym kolejno

tworzone będą klasy II-a, III-a i IV-a gimnazjum czteroletniego według nowego ustroju.

Zorganizowanie liceów nastąpi na mocy oddzielnego rozporządzenia. Uczniowie wstępujący w roku szkolnym 1933—34 do I-ej klasy gimnazjum czteroletniego będą po ukończeniu IV-ej klasy tego gimnazjum mieli możliwość wstąpienia do I-ej klasy liceum ogólnokształcącego.

W istniejących w dniu 6-ym b. m. państwowych seminarjach nauczycielskich i publicznych szkołach wydziałowych wstrzymuje się w roku szkolnym 1933—34 przyjmowanie kandydatów do kursu 2-go, a w następnych latach szkolnych wstrzymuje się przyjmowanie kandydatów kolejno do kursów wyższych.

lego Badin-Koehlera i więźnia Blachowskiego — nic się nie zmieniło...

Były czasy, gdy wielkie tętniące wrzawą, życiem i ruchem zakłady Zyrardowskie zatrudniały osiem tysięcy pracowników...

Były czasy, gdy miłe i schludne miasteczko Zyrardów rozrastało się i zabudowywało, sięgając już blisko czterdziestu tysięcy ludności...

Były czasy rozkwitu, twórczości i ekspansji tej wielkiej polskiej placówki fabrycznej i handlowej, rozkwitu, który rokował najświetniejsze nadzieje...

Wszystko to — było... Dzisiaj jest inaczej...

Dzień dzisiejszy niczem do wczorajszego nie jest podobny... Wczoraj — był marz snarzęd... Dziś jest odwrót ustawiczny choć powolny... Wczoraj był względny dobrobyt i wielkie nadzieje na przyszłość... Dziś jest nędza i beznadziejne przynębdienie...

Zamiast dawnych osmiu tysięcy pracuje dziś w zakładach Zyrardowskich niespełna dwa i pół tysiąca ludzi...

W ciągu ostatnich paru lat ludność Zyrardowa stopniała z 32 do dwudziestu tysięcy, tracąc mieszkańców...

A nad całem miastem zawisła gęsta, trująca mgła, której nie potrafi rozproszyć nawet złote słońce wiosenne...

Złote słońce, w którym wygrzewają się bezrobotni, gwarząc o nowych, drobnych, niepostrzeżonych ale ciągłych redukcjach...

Złote słońce i ciepły wiatr wiosenny, w którym trzepocze niedbale przyklejone do muru ogłoszenie magistrackie o bonach żywnościowych, które w dniu takim a takim będą wydawane bezrobotnym...

Złote słońce oświetlające ciśnie i senne ulice Zyrardowa, po których się snują cisi, senni, obójni, zrezygnowani i niechętni przechodnie...

W następnym artykule podzielimy się z Czytelnikami dalszymi ciągami wrażeń i rozmów — i dziesiętę Zyrardowa.

H. O.

W paru słowach

P. D. S. Wymieniony przez Pana pracodawcę może zredukować prace za interesowanemu tylko za uzgodnieniem i po otrzymaniu jego zgody. Ustawy, która by stała się wyjątkiem w takich wypadkach niema, gdyż umowa posiada naturę pełnej charakter umowy dobrowolnej. P. W. Uchwała oświatowa (początek lipca). Doskonalszym środkiem przeciwdziałania w mieszkaniu jest zwykła mafta. Należy skropić nią miejsca, w których się pokazują, a wyniki są pewne.

RADJO

- 10: Transmisja nabożeństwa ze Lwowa.
- 11:57: Sygnal czasu, Hejnał z Krakowa.
- 12:15: Poranek muzyczny z Fabrycznej Warsz. 12:35: Odczyt „Ogrody dachkowe a bezrobocie”.
- 13:10: D. c. Poranek muzyczny z Warszawy.
- 14: Odczyt rolniczy. 14:20: Pieśni ludowa J. Godkowskiej. 14:40: Odczyt „O łuczenie siwiny”.
- 15:05: Muzyka ze Lwowa.
- 16: Program dla młodzieży. 16:25: Płyty. 16:45 Odczyt „Głosy przyrody w gorącym lesie jawajskim”.
- 17: Koncert solistów.
- 18: Transmisja ze Lwowa dialogu pp. L. Górnickiego „Rozmowa o wolności polskiej między Włochem a Polakiem”. 18:15. Muzyka lekka.
- 19:25: Stuchowski „Smaczny chleb Masłowa” pp. B. Winawera.
- 20: Andycja wesola „Zróbmy sobie wesele”.
- 21:30: Koncert.
- 22:20: Transmisja z Pragi Czeskiej. Uwagi popularne w mł. na 2 fortepiany.
- 23: Muzyka taneczna JUTRO.
- 10:45: Transmisja wyboru Prezydenta RP. 11:57: Sygnal czasu, Hejnał z Krakowa.
- 12:30: Płyty.
- 15:30: Szaryta pocztowa. 15:50: Płyty.
- 16:25: Lekcja języka francuskiego.
- 16:40: Odczyt: „Obrot planiczny Polska”.
- 17: Koncert wybitnych uczestników Konkursu kwalifikacyjnego na Międzynarodowy konkurs w Wiedniu dla pianistów i śpiewaków.
- 18: Muzyka lekka i taneczna.
- 19:20: „Szaryta pocztowa rolnicza”. 19:30: „Na widokach”.
- 21:40: Recital śpiewaczy J. Janeth-Trembickiego.
- 22:10: „Szaryta pocztowa techniczna”. 22:25: Muzyka lekka i taneczna.
- 23: Muzyka taneczna.

Zwie prace w czasie

Zadania doczytawców

Na ostatnim plenarium posiedzeniu Związku niższych funkcjonariuszów poczt, telegrafów i telefonów, postanowiono domagać się zniesienia obowiązującej ustawy emerytalnej, a przywrócenia dawnej, mocą której pracownik po 10 latach służby mógł otrzymać

emeryturę i podwyższenia zapotrzebowania emerytalnego z 92 na 100 procent otrzymywanych poborów. Następnie uchwalono domagać się od władz bezpłatnego lepszego umundurowania oraz wyznaczenia sił zastępczych na czas urlopow.

Strajk ofiar szykan Niemców

Donosiliśmy już o wymówieniu pracy wszystkim urzędnikom w Warszawskiej Kinaematograficznej Spółce Akcyjnej, która jest filią berlińskiej „Ufy”.

Wymówienie to było swego rodzaju protestem przeciwko bojkotowi, jaki zastosowano w Warszawie i we wszystkich miastach polskich wobec filii Niemców.

Jak się dowiadujemy, przedsiębiorstwo to nie zamierza się likwidować, gdyż zamiatła w Niemczech, robi bardzo dobre interesy na filmach czeskich.

Prowokacyjne wymówienie wzburzyło i rozgorczyło pracowników, ponieważ zaś przybyli z Berlina dyrektorzy „Ufy” stosowali wobec pracowników w dalszym ciągu szykany i prowokacje, urzędnicy postanowili rozpocząć włoski strajk.

Pracownicy zamierzają strajkować aż do odwołania listów z wymówieniami.

Do akcji strajku włoskiego przyłączyli się również pracownicy oddziałów w Katowicach i we Lwowie.

DODATEK HUMORYSTYCZNY

PORTFEL

Sięgnąłem ręką do kieszeni w marynarce by wyjąć z niej portfel i zdrewniałem. Portfelu nie było. Jak się to mogło stać? Przypominam sobie dokładnie, że gdy przed 10 minutami wsiałem do tramwaju i włożyłem rękę do kieszeni aby wydostać bilet, portfel był na miejscu. Kradzież mogła zostać dokonana tylko w czasie mej jazdy tramwajem. Jej sprawcą nie był napewno nikt inny, tylko ten mężczyzna z bródką, który mi się cały czas tak badawczo przyglądał. Choć kto wie? A może ten chłopiec w jasno żółtej kurtce. W jego twarzy było coś szelmowskiego. A może ten gruby jeżosność, który tak energicznie pchał się ku wyjściu. Wściekłość mnie ogarnia. Pod noszę kornierz, naciskam kapelusz na oczy, wychodząc na pomost. Sta je. poczem z podmieśionym do góry rewolwerem wpadam do środka.

— Reć do góry! — Niech nikt nie opuszcza wagonu. Popelniono

kradzież!!!

Po kolej rewiduję wszystkie kieszenie, przedewszystkiem tych trzech podejrzanych facetów, potem elegancką brunetkę i dwie popielate blondynki. Ale przecież ja właściwie nie mam rewolweru, przypominam sobie i zatrzymuję się w zapędach. Ale od czegoż mam w policie? Za co płacę podatki? Co przedzielnego do najbliższego komisariatu. Znudzonemu komisarzowi opowiadam o swej przygodzie. Co zawierał mój portfel? Abo nament tramwajowy, kilka biletów wizytowych, plasterki angielski i kolekcję koków moich przyjaciółek. Poza to nic wartościowego. Nie poszedłem więc do komisar-

atu. Stałem w połowie drogi. Czyż może dla paru drobności, posiadających tylko dla mnie jaką taką wartość zabierać cenny czas policji? A jednak kradzież portfela i to w biały dzień, w najbardziej ruchliwym punkcie miasta, jest czemś bezczelnym. Moje oburzenie stopniowo zaczęło zmieniać się w żal. Odruchowo dotykam pustej kieszeni. Pomyśleć, że jakiś szubrawiec zabrał mi wiernego przyjaciela, który przez 5 lat lekko przy ciśnieniu do mej piersi wsłuchiwał się w bicie mego serca i który był równie dobrze jak ja, poinformowany o mej sytuacji materialnej. Jego zniknięcie uczyniło w mem życiu próżnię, której nic nie zapełni.

Gorycz przepelniała me serce. Bo przecież pełno wszędzie dyrektorów banków, fabrykantów i potentatów finansowych, a ten niedźwiny złoczyńca musiał trafić akurat na mój portfel. To stanowczo połączona niesprawiedliwość. A może złodziej był dopiero początkującym, nieznanym ludzi i nie potrafiącym ocenić, lub też może był biedakiem, może nie miał co dać dzieciom zjeść?! To musi być straszne, odważyć się na taki krok, przy którym można dostać napiętnowania na całe życie mianem złodzieja. I w rezultacie znaleźć pusty portfel.

Ogarnęło mnie współczucie. Ludzie z natury nie są wcale tacy źli, to warunki winne wszystkim. Za myślny wracam do domu. Zdejmuję z wieszaka starą marynarkę i pokorne przedraszam całą ludzkość.

W lewej kieszeni znalazłem portfel.

Jak zostać milionerem

Gdyby chociaż co tysiacyzny obywatel wpadł na mój pomysł, miałbyśmy w Polsce około 30 tysięcy milionerów i nie byłoby kryzysu.

Każdy z nas napewno ma kogoś od kogo może pożyczyć 10 złotych „do jutra na słowo honoru”. Kiejkim prawej ręki bieżnie się owe pożyczone 10 złotych i czempredzej przepija na drobny początek. Następnie pożyczają się od kogoś innego 20 złotych, 10 się szedłbym inną drogą. Należy podkre-

wieksza się z dnia na dzień. Powiększa się również nasz kapitał obrotowy. Teraz należy trawować tylko silną wolę, aby nie przepijać dziennie więcej niż 10 złotych, bo cały system djabli weszna.

Suma rośnie dosyć szybko. Ja np w ciągu kilku dni prowadzę misterne skomplikowaną koronkę pożyczek, doszedłem do posiadania obłąkanej cyfry tysiąca złotych, do czego nigdy nie doszedłbym inną drogą. Należy podkre-

INFORMACJE
— Mały, powiedz mi, gdzie ja wyjde, jeżeli przejde przez ten most.
— Na drugą stronę.

JA TEŻ NIE...
Lekarz: — Naogół stan pana jest dość znacznie lepszy niż w zeszłym tygodniu. Doprawdy spacerować po parku panie Kohn, ale to mnie już nie martwi.
Pan Kohn: — Przepraszam pana doktora, jak panu doktorowi spuchnia nos? To ja się też nie bede martwił.

WRAZLIWOSC
— Słuchaj Sala, nie masz pojęcia jak Leszek jest przewrażliwiony.
— Co znaczy przewrażliwiony?
— Wystarczy, że ci tylko tyle powiem, że jak on je lody to wkłada kaslosze.

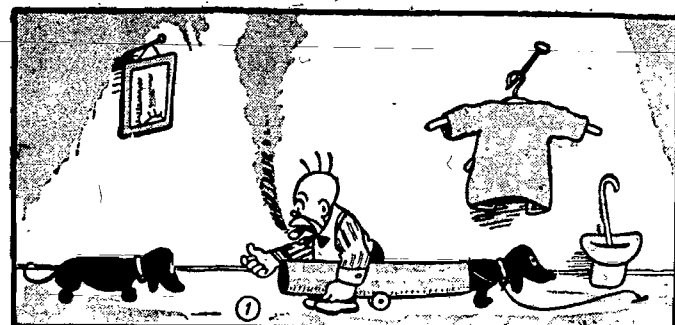
ZNAJĄ ICH
— Młody Beniek Klemburcel wychodzi ze swatami z mieszkankami rodziców przy szelej małżonki.
— No, — woła swat z entuzjazmem. — wdział pan ten luksus, te meble, te obrazy, te nakrycia?
— Tak, — odpowiada Beniek sceptycznie, — ale to wszystko może być pożyczone.

Swat traci panowanie nad sobą.
— Pożyczone!! pożyczone!! Ktoby m do cholery pożyczyl?!!
ORMIANSKA ZAGADKA
— Co to jest: naokoło gaza a w środku cholera?
— ???
— Moja teściowa w sukni z gazy.

MIŁOSC
— Moja miłość z Henkiem — opowiada panna Małcia — miała cztery fazy. Pierwszy raz tatuino chciał, mamusia chciała, ja chciałam, a on nie chciał.
Na drugi raz tatuino nie chciał, mamusia nie chciała, ja chciałam, a on nie chciał.
Za trzecim razem tatuino nie chciał, mamusia chciała, ja chciałam, on nie chciał.

A czwartym tatuino chciał, mamusia chciała, ja chciałam, a on nie chciał.
Z SALI SADOWEJ
Sędzia: — Jeśli, jeszcze raz ktokolwiek z obecnych, na sali rzuci jakiś okrzyk, każe go natychmiast wyprowadzić z sali.
Oskarż.: — Hop, hop, hurra, trafiała!!!

PROHIBICJA
Posteunkowy spostrzegł Mańka Wróbla, przywiezionego karuzowo do latarni.
— Co pan tu rob?
— Walczę z alkoholami.



„Kasowego” Humika.

JESZCZE MA KILKU

Ulica Żelazna w Warszawie spaceruje mały 10-letni chłopak w towarzystwie dwa razy młodszego bratczka. Nie oglądając się nawet przechodzi z nim przez leżnię, wśród mknących aut, tramwajów i w kilkunastu sekundach dotarł do domu.

— Co robisz smarkaczu! — woła jakiś przyjaciel dzieci — przejeżdżaj ci brata.

— To nie, — odpowiada mały chłopczyno, — jeszcze mam kilka w domu.

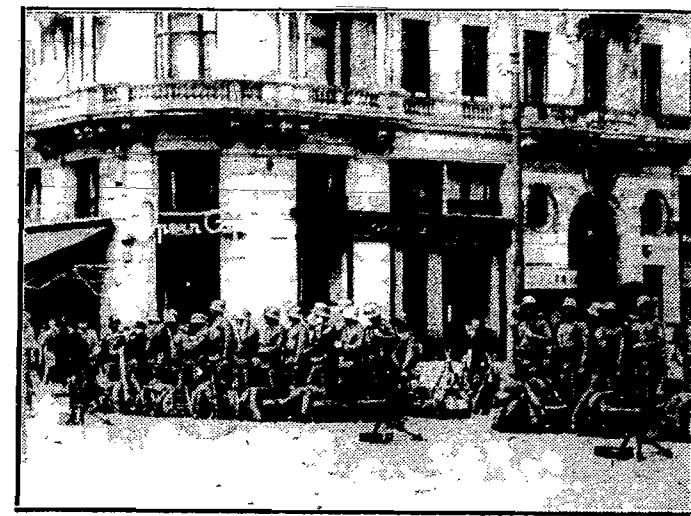
PILNY LIST
W warsztatach wieczennych dwóch więźniów sto. przy stole, klejąc torbki.
— Na ile lat cie tu wpakował — pyta szepciem jeden drugiego.
— Na 10 lat.
— To dobrze się składa. — Następne wyciąga z bluzy jakąś potłuszczone i poroneta koperte i wskazując ją ukradkiem w stronę towarzysza, dodaje półszepciem.

— Wiesz brachu, ja jestem dożyłym, jak cie wypuszcza, to wrzucisz ten list do skrzynki.
LOTERIA I MAŁŻEŃSTWO
— Małżeństwo to loteria.
— Nieprawda. Na loterii ma przynajmniej człowiek jakieś szanse.
Z TAJNIKÓW ADMINISTRACJI
Starosta wydał polecenie wójtowi aby na oznaczonej dz. eni sprowadził do starostwa kilku najstarszych ludzi, a to w celu ustalenia pewnych zdarzeń.
Wójt odpowiada p-smem:
— „Najstarszych ludzi, niema, bo pomierali!”.

NASZE DZIECI
Franciszek został na drugi rok w wstepnej klasie. Przyciebniony wraca do domu. Pragnąc przygotować matkę na przywitanie tej przykretym nowiny zwraca się do niej:
— Mamusiu, proszę cie, bądź mężozwzna!

DON JUAN
Stary rozpustnik Dawydowicz oprowadza po Paryżu swego przwieźdzonego znajomego. Przechodzą przez bulwary. O każdej spotkanej kobiecie Dawydowicz wyraża się w okropny sposób. W pewnym momencie, gdy uwaga jego przeszła na tę przewzwoleń, znajomy z oburzeniem:
— Jak wy coś podobnego możecie mówić?
Dawydowicz westchnął pokrwał głowa.
— Tak, tak, coś podobnego, to ja już mogę tylko mówić.

DODATEK ILUSTRACYJNY



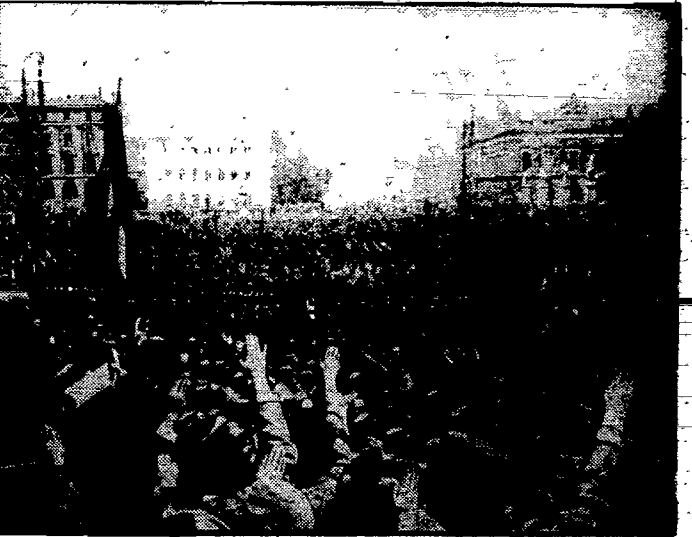
W Wiedniu wszystkie ulice wiodące do śródmieścia zamykały w dniu 1-go maja swoje oddziały wojska, zaopatrzone w karabiny maszynowe.



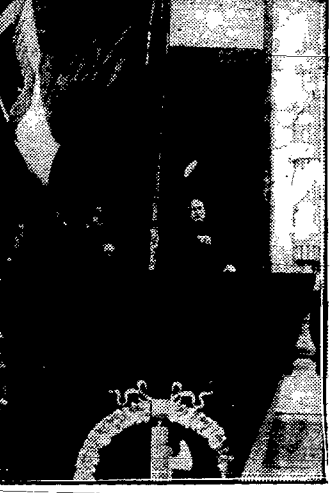
Goście z Nigerji (Afrjka) w Londynie. Emir Dikko — drugi na lewo — wraz ze swą rodziną przyglądają się z zaciekawieniem sygnalizacjom ulicznym.



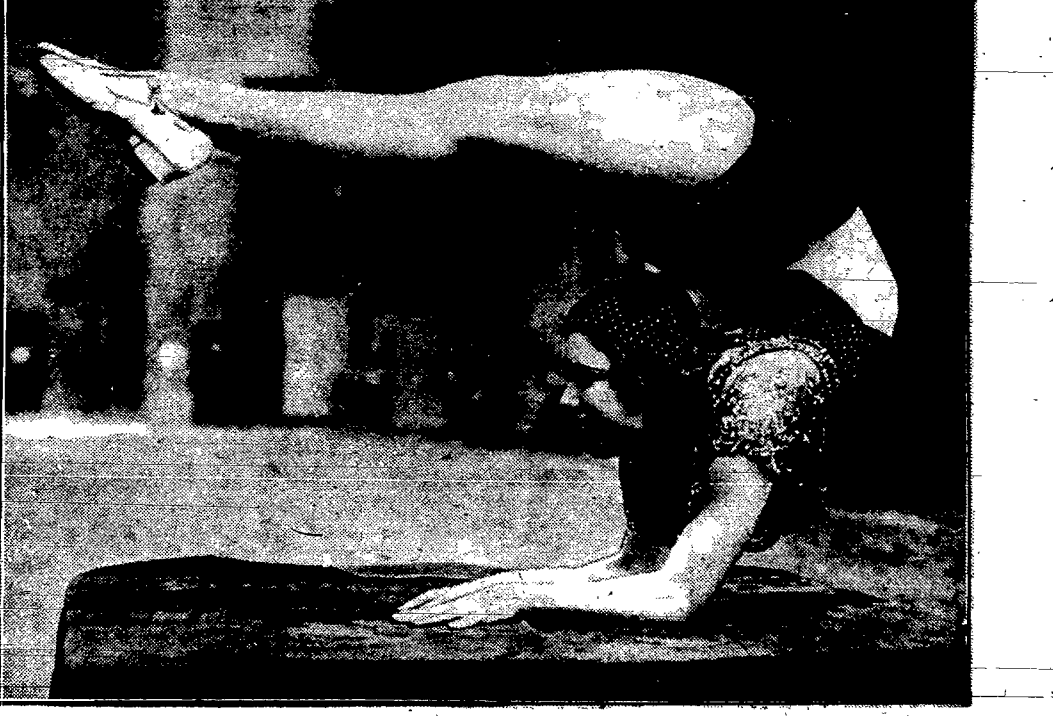
1-szy maj w Moskwie. — Rewia wojsk na Placu Czerwonym. Na gmachu widnieje duży rozmiarów portret Lenina.



Hindenburg przemawiający na zebraniu młodzieży w Berlinie podczas „Święta Pracy”.



Dyktator Włoch, Mussolini przemawia do tłumu z okna pałacu Chigi.



Kto tak potrafi?

Czytajcie
Cybulika Warszawskiego

Pogrzeb ś. p. Tadeusza Dunajskiego

Dochođenje, przeprowadzone w związku z popelnionem onegdaj przez plutonowego 42 p.p., ś. p. Tadeusza Dunajskiego, samobójstwem, ujawniło, że targnął się on na życie z powodu żalności, rzuconych z ambony kościoła, kayszynskiego w kazaniu, jakie wygłosił ks. dziekan Zemejć w dniu święta 3-go maja.

Zarzuty te—jak stwierdziło dochođenje—powstały stąd, że jeden z chłopców, któremu ks. dziekan Zemejć czynił wymówki z racji niespełnienia w dniu 30 ub. m. obowiązków religijnych, oświadczył, chcąc się usprawiedliwić, że był na ćwiczeniach przysposobienia wojskowego. W kazaniu swem w dniu Święta Królowej Korony Polskiej, ks. dziekan Zemejć podniósł, że ci, którzy chodzą na ćwiczenia i ci, którzy je urządzają w czasie, kiedy odprawia się Msza św., są zbrodniarzami i przestępcami, wskazując, że kto występuje przeciw religii—występuje tem samem przeciw Państwu. S. p. T. Dunajski, który był instruktorem P. W. w Knyshynie, wziął to bardzo do serca, a uważając, że został postawiony pod presję opinii publicznej, targnął się na życie, pisząc w liście zaadresowanym do władz wojskowych, że nie może znieść hańby, rzuconej na niego z ambony.

Dochođenje ustaliło dalej, że chłopiec ów, który oświadczył ks. dziekanowi Zemejćowi, iż był na ćwiczeniach, skłamał. Na ćwiczeniach wogóle go nie było tego dnia, a ponadto ćwiczenia kończą się zawsze najpóźniej około godz. 10, pod-

Obozy wypoczynkowe dla pracującej zawodowo młodzieży

Wzorem lat ubiegłych—Tow. Op. Społ. „Przystań” w Białymstoku przysuwa w roku bież. obozy letnie wypoczynkowe dla młodzieży, pracującej zawodowo w rzemiośle, przemysle i handlu. Osoby, chcące spędzić okres wypoczynkowy w obozach, mogą zgłosić się w godz. od 9-jej do 1 popoł. do biura zarządu „Przystań” przy ul. Kilińskiego 2, gdzie otrzymają informacje.

czas gdy nabożeństwo niedzielne rozpoczyna się o godz. 11.

Pogrzeb ś. p. T. Dunajskiego odbędzie się dziś o godz. 3 pop. z kostnicy garnizonowej izby chorych w Białymstoku (koszary im. gen. Sowińskiego) na cmentarz katolicki.

Kula utkwiała w prawym boku

Na szosie Łomża-Nowogród posterunkowy Jasiński zatrzymał dwu jadących na rowerach osobników, którzy zachowywali się podejrzanie. Przy jednym z nich, Józefie Ploniewiczu z Mątwy, znalazł Jasiński rewolwer, posiadany nielegalnie. Przy zabieraniu rewolweru padł strzał. Kula przebiła post. Jasińskiemu prawą dłoń i utkwiała

Karty zdrowia

Wszyscy pracownicy sklepów spożywczych, masarskich, z nabiałem i t. d. winni zaopatrzyć się w terminie do 15 czerwca b. r. w karty zdrowia. Karty te należy ostemplować w magistracie.

Pozwolenia na broń

Stosownie do wyjaśnienia urzędu wojewódzkiego w porozumieniu z izbą skarbową białostocką—za wydanie pozwolenia na broń palną—bez względu na okres ważności—pobierane będą opłaty stemplowe w wysokości 5 zł.

Zebrań majstrów budowlanych

Cech majstrów budowlanych w Białymstoku urzędują w dniu 7 bm. o godz. 10-jej rano w lokalu Rynek Kościuszki 1 informacyjne zebranie członków cechu celem powołania do życia sekcji budowlanej dośród rzemieślników, wykonujących roboty dnieńkowo.

Poniósł śmierć

Mieszkaniec wsi Penza gm. Rogienice w pow. łomżyńskim, 69-letni Apolinary Gosiewski, udał się po paszę dla bydła na rusztowanie ponad chlewkami, a trafiwszy na dziurę pomiędzy belkami, spadł nadół, zabijając się na miejscu.

Przegląd poborowych r. 1912

Starostwo grodzkie opracowało plan przeglądu poborowych rocznika 1912 oraz odroczonej (kategoria „B”) roczników 1910, 1911 i starszych, zamieszkałych na terenie m. Białegostoku. W pierwszym dniu poboru, 7 czerwca, winni się stawić poborowi rocznika 1912 i kat. „B” r. 1911 i 1910 i star-

szych o nazwiskach na początkowe litery A i D, 8 czerwca—rocz. 1912 litera B, 9 czerwca—rocz. 1912—C i kat. „B” na lit. B i C, 10 czerwca—r. 1912 lit. G, 12 czerwca—rocz. 1912 lit. E. F. H. oraz kat. „B” E. F. G. H., 13 czerwca—rocz. 1912 i starszych kat. „B” na lit. I. J. O., 14 czerwca—rocz. 1912—L oraz na lit. K. zamieszkałi na terenie I. II i III komisariatu, 16—na lit. K. IV kom. i Ł. oraz kat. „B” na lit. K. Ł. z całego miasta, 17 czerwca—rocz. 1912 i kat. „B” L. N. Z., 19—M. 20—P, 21—R i U., 22—S, z I i II kom. oraz kat. „B” na litery T., 23—S. III i IV kom. oraz kat. „B” z całego miasta, 24—W., 26—T i Z., 27, 28 i 30—czerwca przegląd dodatkowy.

Wyrok na włamywaczy

Sąd okręgowy w Łomży rozpatrywał w trybie uproszczonym sprawę karną mieszkańców Łomży: Jana Kosakowskiego, Władysława Wójcicia i Perzanowskiego, oskarżonych o rozbicie kasy gminnej w Łysych pow. ostrołęckiego i rabunek około 3.000 zł. weksłami i gotówką. Po całodziennym rozprawie i przesłuchaniu 30 świadków sąd skazał Kosakowskiego i Wójcicia każdego na 3-letnią więźnię, Perzanowskiego u-niewinnił

w prawym boku. Ciężko ranego przewieziono do szp. św. Duchy w Łomży.

Dolar w Białymstoku

Pod wpływem nadchodzących z giełd światowych wiadomości o dalszym spadku kursu dolara—wśród posiadaczy dolarów w Białymstoku powstało zdenerwowanie. Nie zwalając na to, iż tutejszy oddział Banku Polskiego płacił wczoraj początkowo 7.40 za dolara, a później obniżył kurs do 7.35, przed obienkiem aż do chwili jego zamknięcia gromadziło się dużo osób, sprzedających dolary.

KRADZIEŻE

— Marij Wilman (Kosynierska 6) skradziono bieżącą wartość 50 zł.

— Przebywającemu w gościnie u Mogilewskiego Józefa (Waszawska 46) Ostrzygale Romanowi (Mickiewicza 21) Makar Piotr (Fabryczna) skradł palto wartości 60 zł.

— Przechodzący obok targaku Kaczalskiego w Zielonej dwaj nieznanzi osobnicy porzucili spłoszeni przez dozorcę koszyk z tytoniem i papierosami, pochodzącymi z kradzieży.

— Pichockiemu Zdzisławowi (Artyleryjska 8) nieznanzi sprawcy skradli z korytarza domu Nr. 2 przy ul. Legionowej—rower firmy „Ideal” wartości 180 zł.

LECZNICA

LEKARZY-SPECJALISTÓW
Białystok, Mazowiecka 5, tel. 1-38.
Porada 3 zł.

Choroby wewnętrzne, nerwowe, dzieci. Porady dla matek karmiących. Chirurgiczne, oczn. nosa, gardła, uszu. Kobięce, akuszeria. Porady dla ciężarn. Skórne, weneryczne. Analizy. Rentgen. Gabinet dentytyczny. Lampa kwarcowa. Diatermia. Elektryzacja.

APOLLO Początki: 5¹⁵, 6⁴⁵, 8³⁰, 10²⁰ Ceny od

Nieodwołalnie po raz ostatni
JEGO EKSCELENCJA SUBJEKT

Bodo, Benita, Cwiklińska
TOM BIEGAŃSKI g r o s z y

54

g r o s z y

ZAKŁAD TAPICERSKI
Stefana GABAŁY
Białystok, ul. Dąbrowskiego 2
polecą: otomany, tapczany, fotele klubowe, oraz przyjmują wszelkie zamówienia w zakresie tapicerstwa.
Wykonanie solidne i punktualne

MODERN Początek: 6-jej Giny 11 54 p.

Przebojowy film wytwórni „Paramount”
Do serc wrażliwych przemawia do serc wzruszający dramat życiowy o głębokiej treści p. t.

PRZEDZIWIWA SPRAWA Klary DEANE

Ciernista droga kobiety, która poświęciła swoje serce, szczęście i życie dla córki, której nie znała.

W roli głównej znakomita tragiczka amerykańska

Wynne Gibson

stworzyła n. ezwykłą kreację, która wywiera niezapomniane wrażenie
FILM NIE DO ZAPOMNIENIA!

Ponadto: Najnowsze aktualności z całego świata.
TYGODNIK PARAMOUNTU

Od 11—2³⁰ pop. Ceny od 25 gr.

POD KOPUŁĄ CYRKU
Akrobaci, żonglerzy.